

ROMAN DZWONKOWSKI SAC

## SZKOLNICTWO POLONIJNE WE FRANCJI PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ

### UWAGI WSTĘPNE

Powojenne dzieje wychodźstwa polskiego we Francji są dotychczas bardzo słabo znane i brak jest na ten temat opracowań źródłowych<sup>1</sup>. Jeszcze mniej znanym zagadnieniem jest kwestia szkolnictwa i oświaty polskiej w tym kraju po II wojnie światowej. Jego opracowanie wymagałoby dostępu do archiwów głównych organizacji polskich działających we Francji w tym okresie (jeżeli się zachowały), przewertowania wielu roczników czasopism emigracyjnych ukazujących się we Francji oraz kwerendy po archiwach działających tu polskich instytucji kościelnych. Dopóki to nie jest możliwe, opracowania na temat szkolnictwa i oświaty polskiej we Francji po II wojnie światowej mogą mieć tylko charakter informacyjny i niepełny. Odnosi się to również do niniejszego szkicu. Wydaje się jednak, że pomimo wymienionych ograniczeń może on mieć pewną wartość jako wskazówka do dalszych, pełniejszych opracowań.

Wprawdzie w 1954 r. w Instytucie Katolickim w Paryżu została przygotowana przez ks. Tadeusza Karczewskiego rozprawa doktorska pt. *L'école polonaise en France de nos temps. Son aspect social*<sup>2</sup>, lecz pozostaje ona w maszynopisie i dotychczas nie była przez nikogo wykorzystywana. Został w niej omówiony okres międzywojenny i powojenny do r. 1952. Wiele uwagi poświęca autor religijnym, ideowym i społecznym uwarunkowaniom emigracyjnej szkoły polskiej we Francji oraz jej znaczeniu w nauce i duszpasterstwie Kościoła. O ile praca nie wnosi niczego nowego do zasobu wiedzy o latach międzywojennych, to dane liczbowe dotyczące okresu powojennego dostarczają szeregu ważnych informacji o różnych formach szkolnictwa i oświaty polskiej.

---

<sup>1</sup> W pewnej mierze zapoznaje z nimi książka L. Turajczyka (*Spoleczno-polityczne organizacje polskie we Francji 1944-1948*. Warszawa 1948). Autor nie korzystał z archiwów emigracyjnych, a francuskie archiwa są jeszcze niedostępne. Ponadto książka omawia tylko okres do 1948 r. i w dużej mierze poświęcona jest organizacjom związanym ideologicznie z PKWN i władzami Polski Ludowej.

<sup>2</sup> Paris 1954. Biblioteka Instytutu Katolickiego w Paryżu. Ujęcie problematyki poruszanej w pracy jest niezbyt przejrzyste.

W dalszych rozważaniach używane będą dwa określenia: „szkolnictwo” i „oświata”, jako wzajemnie się uzupełniające. Jeśli celem szkolnictwa emigracyjnego jest zapoznanie dzieci i młodzieży z językiem polskim, historią, geografią i dziedzictwem kulturalnym kraju pochodzenia, to zadanie to może być spełniane, przynajmniej częściowo, także przez pozaszkolne formy pracy wychowawczej. Dotyczy to głównie różnego rodzaju organizacji, jeśli ich działalność wiąże się z poznawaniem i pielęgowaniem języka i kultury polskiej. Dlatego w niniejszym szkicu będzie mowa także o ich roli w dziedzinie oświaty. Opracowanie zwraca szczególną uwagę na różne formy szkolnictwa i oświaty związane z działalnością polskich instytucji kościelnych we Francji (zgromadzenia zakonne i katolickie organizacje polonijne), ponieważ są one mniej znane, niż inne.

Jakkolwiek w tytule jest mowa o okresie powojennym, to jednak nie można wykluczyć półrocznego z górą okresu, jaki upłynął od wyzwolenia Francji we wrześniu 1944 r. do zakończenia II wojny światowej w maju roku następnego. W tym czasie bowiem zaczęła się już bardzo szybka odbudowa organizacyjnej struktury szkolnictwa polskiego, dostosowanej do rzeczywistych potrzeb wychodźstwa. Tym bardziej, że stworzyła ona podstawę do dalszego rozwoju w tej dziedzinie. Nie precyzuję tu dokładniej końcowej daty omawianego okresu. Ze względu na ograniczenia w dostępie do źródeł i informacji, opracowanie zasadniczo sięga tylko początku lat 50-tych. Jest to zarazem okres najbardziej dynamicznego rozwoju działalności oświatowej i życia społecznego wychodźstwa polskiego we Francji.

### **1. SPOŁECZNO-POLITYCZNE UWARUNKOWANIA SZKOLNICTWA I OŚWIATY POLSKIEJ WE FRANCJI PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ**

Już w 1944 r., po wyzwoleniu Francji, rozpoczęło się nauczanie polskie, oparte na istniejących uprzednio, a więc w czasie wojny, instytucjach szkolnych<sup>3</sup>. Jednocześnie szybko tworzone nowe punkty nauczania, czemu sprzyjało żywiołowe odradzanie się życia społecznego wychodźstwa oraz istniejące potrzeby. Tak więc do czerwca 1945 r. (to znaczy do chwili cofnięcia przez Francję uznania rządowi RP w Londynie) objętych zostało różnymi formami nauczania polskiego na terenie Francji ok. 30 tys. dzieci, a zatrudnionych było 350 nauczycieli i wycho-

---

<sup>3</sup> O istniejących w czasie okupacji szkołach zob. R. Dzwonkowski SAC. *Szkolnictwo polskie we Francji w czasie II wojny światowej (1939-1945)*. W: *Studia Polonijne*. T. 4. Lublin 1980.

wawców<sup>4</sup>. Liczby te były wyższe niż stan notowany pod koniec lat trzydziestych<sup>5</sup>, a więc przed wybuchem wojny. W roku następnym miały one jeszcze wzrosnąć. To duże osiągnięcie było efektem powojennej, pełnej entuzjazmu i poświęcenia pracy nauczycieli, społeczeństwa, władz szkolnych i polskich placówek duszpasterskich<sup>6</sup>.

W drugiej połowie 1945 r. dokonuje się radykalna zmiana w sytuacji szkolnictwa polskiego. Złożyło się na nią kilka ważnych czynników. Pierwszym z nich było przejęcie jego agend przez władze Polski Ludowej. Zapoczątkowało to jednocześnie rozłam w dziedzinie organizacji szkolnictwa, będący konsekwencją podziałów politycznych i ideologicznych, jakie się w tym czasie w sposób szczególnie ostry zarysowały w łonie emigracji polskiej we Francji<sup>7</sup>. Powstaje szkolnictwo zwane „konsularnym”, związanym administracyjnie i programowo z placówkami dyplomatycznymi Polski Ludowej oraz tzw. szkolnictwo niezależne. To ostatnie prowadzone jest w pierwszych latach powojennych przez dwie, pozostające w opozycji do PRL, główne centrale organizacyjne. Jedną z nich był powołany w 1945 r. Centralny Związek Polaków (CZP), do którego należały 23 stworzone przed wojną i liczne niekiedy związki polskie we Francji<sup>8</sup>. Drugą stanowiło, utworzone jeszcze w latach dwudziestych, Polskie Zjednoczenie Katolickie (PZK)<sup>9</sup>. Obie te centrale, stojąc w jednakowej opozycji do szkolnictwa konsularnego, nie potrafiły jednocześnie nawiązać ze sobą bliższej współpracy i prowadziły odrębne instytucje szkolne. Te ideologiczne i polityczne podziały i tendencje w dziedzinie szkolnictwa polskiego miały się niebawem bardzo niekorzystnie odbić na jego zasięgu i znaczeniu w życiu Polonii Francuskiej.

Drugim czynnikiem, który miał zasadniczy wpływ na sytuację omawianego tu szkolnictwa było upaństwowienie kopaiń francuskich z koń-

<sup>4</sup> *Niezależny Związek Nauczycielstwa Polskiego. Jednodniówka. Francja 1925-1955*. Lens 1955 s. 9.

<sup>5</sup> Por. H. Janowska. *Polska emigracja zarobkowa we Francji 1918-1939*. Warszawa 1964 s. 258.

<sup>6</sup> R. Dzwonkowski SAC. Ks. Jan Gocki, *duszpasterz polski we Francji (1910-1966)*. „Duszpasterz Polski Zagranicą” 31:1980 nr 2 s. 246. Por. także Rezolucje. „Polska Wierna” 2:1946 nr 42 s. 5 (Paryż).

<sup>7</sup> Por. Turajczyk, jw.

<sup>8</sup> *Kalendarz dla Polaków na Emigracji. Rok 1946*. Paryż s. 74.

<sup>9</sup> W jego skład wchodzi sześć organizacji: Katolicki Związek Mężów Polskich, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej i Żeńskiej, Katolicki Związek Organizacji Dziecięcych, Związek Polskich Chórów Kościelnych i Związek Bractw Różańcowych. Ten ostatni liczył w 1945 r. ponad 13 tys. członkiń. Por. *Sprawozdanie z posiedzenia Rady Naczelnej Polskiego Zjednoczenia Katolickiego we Francji odbytego w Lens 7 stycznia 1945 r.* s. 2-3.

cem 1945 r.<sup>10</sup> Oznaczało to jednocześnie upaństwowienie prywatnych szkół kopalnianych, do których uczęszczała duża część dzieci polskich. O ile dotychczas korzystały one z nauczania polskiego w ramach zajęć szkolnych, to po upaństwowieniu przeniesiono je na godziny pozalekcyjne w porze popołudniowej lub wieczornej (choć mogło się ono nadal odbywać w salach szkolnych). Odbiło się to poważnie na frekwencji. Z chwilą upaństwowienia szkół kopalnianych z programów zniknęła także nauka religii, którą odtąd miały się zająć polskie placówki duszpasterskie. Ponieważ kopalnie przestały jednocześnie utrzymywać szkoły polskie, pogorszyło to także znacznie położenie nauczycieli. Koszty ich utrzymania wzięły na siebie nowe władze polskie, które jednak nie były w stanie zapewnić nauczycielom wszystkich dotychczasowych pomocy (mieszkania, ubezpieczenia itp.).

Na stosunek wychodźstwa do nauczania polskiego wpłynęło także zapoczątkowanie nowego statusu prawnego Polaków we Francji. Po zakończeniu w 1950 r. repatriacji<sup>11</sup> rozpoczyna się proces coraz szybszej naturalizacji i przemian postaw psychicznych związanych z decyzją pozostania we Francji i ułożenia sobie na trwałe życia w tym kraju. Emigranci polscy stają się powoli obywatelami francuskimi.

O ile wymienione wyżej czynniki wpływały ujemnie na szkolnictwo polskie, o tyle ich wpływ na pozaszkolne formy oświaty był początkowo dodatni. Wyzwalał on bowiem nowe inicjatywy<sup>12</sup>. Okres ten trwał jednak krótko, bo zaledwie do końca lat czterdziestych.

## 2. SZKOLNICTWO KONSULARNE

Z chwilą objęcia agend szkolnictwa przez władze Polski Ludowej, nastąpił dalszy jego rozwój, dzięki wielostronnej pomocy, którą zorganizowano. Pomoc tę okazywały także organizacje polskie związane z nowymi władzami w kraju, działające w tym czasie we Francji. Struktura szkolnictwa konsularnego w pierwszych latach powojennych była urozmaicona. Istniały więc: przedszkola, klasy polskie w szkołach francuskich

---

<sup>10</sup> M. Toromanoff. *Le drame des houllieres*. Paris 1969 s. 23. Upaństwowienie nie objęło małych, odosobnionych kopalń, których produkcja nie sięgała 2% produkcji ogólnej. Tamże.

<sup>11</sup> K. Kersten. *Repatriacja ludności polskiej po II wojnie światowej*. Ossolineum 1974 s. 236.

<sup>12</sup> *Sprawozdanie z posiedzenia Rady Naczelnej Polskiego Zjednoczenia Katolickiego we Francji*. „Polska Wierna” 1947 nr 6. Por. także: Karczewski, jw. s. 33-35, 103-106.

(zwane szkołami polskimi), kursy czwartkowe (odbywające się w tym dniu, jako wolnym od zajęć w szkołach francuskich), punkty nauczania polskiego w domach prywatnych, a także kursy zawodowe dla młodzieży i dorosłych. Istniała także ogólnokształcąca szkoła średnia w Paryżu.

Kiedy w 1947 r. nastąpiło podpisanie pierwszej po wojnie, pięcioletniej umowy kulturalnej między Francją a Polską Rzeczypospolitą Ludową (Journal Officiel dn. 31 VII 1948, pp. 7468-7469), poruszono w niej także sprawę polskiego szkolnictwa powszechnego we Francji. Art. 7 umowy pozwalał na utworzenie Komisji mieszanej, która podjęła sprawę reorganizacji szkolnictwa. Wprowadzenie do programów elementów politycznych wywołało jednak podziały wśród rodziców i nauczycieli<sup>13</sup>. Część tych ostatnich zrezygnowała z pracy w szkolnictwie konsularnym i na ich miejsce zaangażowano nowych. Niemal jedna czwarta personelu nauczającego nie posiadała odpowiednich kwalifikacji i wykształcenia<sup>14</sup>. Dane liczbowe charakteryzujące szkolnictwo konsularne w drugim roku jego istnienia są wyjątkowo wysokie<sup>15</sup>.

Tab. 1. Placówki oświatowo-wychowawcze w 1946 r.

| Rodzaj placówki           | Liczba placówek | Liczba        |              |
|---------------------------|-----------------|---------------|--------------|
|                           |                 | dzieci        | słuchaczy    |
| Przedszkola               | 31              | 1 147         |              |
| Szkoły i kursy czwartkowe | 540             | 32 132        |              |
| Kursy dla dorosłych       | 206             |               | 5 554        |
| Kursy zawodowe            | 8               |               | 417          |
| Kursy pedagogiczne        | 6               |               | 102          |
| Kursy dla przedszkolaków  | 2               |               | 74           |
| <b>R a z e m</b>          | <b>793</b>      | <b>33 279</b> | <b>6 147</b> |

W szkołach i kursach czwartkowych zatrudnionych było w tym samym roku 423 nauczycieli<sup>16</sup>.

Ta korzystna sytuacja ulegała jednak szybkim zmianom na gorsze, wskutek podziałów i napięć politycznych. W 1948 r. dane o szkolnictwie są już dużo niższe.

<sup>13</sup> *Niezależny Związek Nauczycielstwa* 1955 s. 9-11.

<sup>14</sup> Turajczyk, jw. s. 143.

<sup>15</sup> Tabela 1 wg *Sprawozdania Instruktoratu Oświatowego przy Ambasadzie RP w Paryżu*, z dn. 15 V 1946 r. Cyt. za Turajczyk, jw. s. 146. Wymienione liczby szkół i dzieci wydają się zawyżone.

<sup>16</sup> Tamże.

Tab. 2. Placówki oświatowo-wychowawcze w 1948 r.

| Rodzaj placówki              | Liczba placówek | Liczba |           |
|------------------------------|-----------------|--------|-----------|
|                              |                 | dzieci | siuchaczy |
| Przedszkola                  | 16              | 533    |           |
| Szkoły i kursy<br>czwartkowe | 500             | 18 639 |           |
| Kursy dla dorosłych          | 167             |        | 2417      |
| R a z e m                    | 683             | 19 172 | 2417      |

Wymienione placówki zatrudniały 306 nauczycieli i wychowawców<sup>17</sup>.

W naprzężonych stosunkach między rządem francuskim a PRL dochodzi w roku szkolnym 1949/50 do wydalenia 83 osób zatrudnionych w szkolnictwie, w tym 18 nauczycieli i 5 inspektorów szkolnych. Ponadto 19 nauczycieli zostaje zawieszonych w czynnościach, a 40 osób traci prawa nauczania we Francji<sup>18</sup>.

W październiku 1950 r. ma miejsce formalna legalizacja dwutorowego szkolnictwa polskiego, ponieważ francuskie Ministerstwo Oświaty przejmuje na swój budżet 62 nauczycieli i obsadza nimi opuszczone placówki<sup>19</sup>. Ważnym uzupełnieniem podstawowego szkolnictwa konsularnego było przeniesione w 1945 r. z Villard-de-Lans k/Grenoble do Paryża Gimnazjum i Liceum im. Cypriana Norwida, które w latach 1940-1963 opuściło 586 abiturientów<sup>20</sup>.

W 1963 r. władze polskie likwidują istniejące jeszcze, nieliczne szkolnictwo powszechne oraz wspomniane gimnazjum i liceum, zajmujące historyczną siedzibę polską przy ul. de Lamandé. Znaczna część ogółu nauczycieli polskich zostaje zatrudniona przez francuskie władze szkolne. W sumie zatrudniają one w tym roku 92 osoby<sup>21</sup>. Tak więc nauczanie polskie, poza szkołami prowadzonymi przez instytucje kościelne i niektóre organizacje, przechodzi całkowicie pod zarząd oświatowych władz francuskich. Odbywa się ono poza lekcjami dla tych uczniów, którzy się na nie zgłaszają. Jego program obejmuje język polski, historię,

<sup>17</sup> „Rocznik Wychodźstwa Polskiego we Francji”. Paryż 1948. Cyt. za: Majcherczyk. *Z kagańcem oświaty*. Paryż 1968 s. 13-14.

<sup>18</sup> *Niezależny Związek Nauczycielstwa* s. 9-10.

<sup>19</sup> *Journal Officiel du 8 X 1950* pp. 10567. Cyt. tamże s. 10.

<sup>20</sup> Zostało ono założone w Paryżu w listopadzie 1939 r. z inicjatywy ówczesnego rektora Polskiej Misji Katolickiej ks. Franciszka Cegiełki oraz grupy współpracujących z nim osób. Po ewakuacji z Paryża zostało otwarte w Villard-de-Lens koło Grenoble, jesienią 1940 r. pod tym samym imieniem. Por. R. Dzwonkowski SAC. *Polskie liceum im. C. Norwida w Paryżu 1939-1940*. „Tygodnik Powszechny” 30:1976 nr 16. Część archiwum szkoły w posiadaniu autora. Por. także *Szkoła Polska na Batignolles 1842-1963*. Warszawa 1972 s. 91-100.

<sup>21</sup> Majcherczyk. *Z kagańcem oświaty* s. 16.

geografię i śpiew. W zależności od miejscowych warunków, ilość godzin waha się od 1 do 6 tygodniowo. Prawo organizowania nauki przysługuje tam, gdzie istnieje odpowiednia ilość uczniów. Nauka jest bezpłatna i dobrowolna. Należy dodać, że tylko bardzo niewielka część młodzieży polskiego pochodzenia korzysta z niej.

### 3. SZKOLNICTWO PODSTAWOWE W RAMACH CENTRALNEGO ZWIĄZKU POLAKÓW (CZP) I POLSKIEGO ZJEDNOCZENIA KATOLICKIEGO (PZK)

Szkolnictwo obu wymienionych central powstało na tle nowej sytuacji politycznej, jaka zaistniała po przejęciu agend szkolnych związanych z ambasadą rządu w Londynie przez władze PRL. Dokonywało się to w atmosferze zaciętych sporów politycznych zarówno w prasie, jak i w koloniach polskich<sup>22</sup>. Osiągnięcia obydwu organizacji w dziedzinie szkolnictwa, oparte głównie na samopomocy i zbiórkach na oświatę<sup>23</sup>, były początkowo wielokrotnie niższe, niż stan posiadania konsulatów PRL. Dane liczbowe ulegały ponadto ciągłym zmianom<sup>24</sup>, co było ilustracją istniejących w tej dziedzinie trudności.

W roku szkolnym 1945/1946 CZP posiadał 96 placówek oświatowych (przedszkola, szkoły, kursy czwartkowe) i 68 nauczycieli, mających pod opieką 3478 uczniów<sup>25</sup>. Wobec rosnących ciągle trudności materialnych liczby te szybko malały i w roku szkolnym 1951/52 CZP miał już tylko 6 szkół, w których uczyło się 380 dzieci<sup>26</sup>. Była to liczba znikoma wobec istniejących potrzeb. Należy jednak dodać, że CZP od początku prowadził różne formy oświaty pozaszkolnej, takie, jak kolonie letnie, kursy dla prezesów organizacji społecznych, akcję wydawniczą oraz działalność kulturalno-oświatową. Będzie o tym mowa niżej.

W analogicznych warunkach działało Polskie Zjednoczenie Katolickie. Lecz jego sytuacja była o tyle bardziej korzystna, że posiadało ono bezpośrednie oparcie w polskich stowarzyszeniach katolickich, instytu-

<sup>22</sup> Wg relacji b. polskiego nauczyciela na północy Francji, p. Juliana Majcherczyka z dn. 18 III 1978 r. oraz wielu osób ze starszej generacji emigrantów.

<sup>23</sup> W pierwszym okresie po zakończeniu wojny pomocy w formie elementarzy, podręczników szkolnych itp. udzielały władze Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Karczewski, jw. s. 103.

<sup>24</sup> Por. „Biuletyn Informacyjny CZP we Francji” z lat 1945-1947. Paryż.

<sup>25</sup> Por. Akcja szkolno-oświatowa Centralnego Związku Polaków we Francji. „Syrena” 1948 nr 8. Paryż. Wydawnictwa CZP podają z reguły wyższe dane. Np. „Biuletyn Informacyjny CZP we Francji” 15 I 1946 nr 1 wymienia liczbę 47 przedszkoli, 72 kursów czwartkowych i ok. 4000 dzieci.

<sup>26</sup> Karczewski, jw. s. 35.

ejach kościelnych i w duszpasterstwie rodzimym. Toteż jego struktura organizacyjna była o wiele bardziej trwała, a tym samym i wyższe osiągnięcia. Jeżeli w roku szkolnym 1946/1947 PZK posiadało 55 placówek oświatowych, do których uczęszczało 2013 dzieci<sup>27</sup>, to w pięć lat później, w roku szkolnym 1951/1952 miało jeszcze 40 placówek, z których korzystało 1800 dzieci<sup>28</sup>, a więc kilkakrotnie więcej niż CZP.

Ukazanie pełniejszego obrazu ożywionych dyskusji i podejmowanych przez organizacje polskie inicjatyw na polu oświaty rodzimej we Francji w okresie powojennym wymagałoby obszernej rozprawy. Tu można jedynie wspomnieć o działalności powoływanych przez PZK, a później wspólnie przez kilka różnych organizacji, Komisji Oświatowych. Ich celem była koordynacja wysiłków w dziedzinie oświaty, zdobywanie potrzebnych funduszy poprzez organizowanie zbiórek i dostarczanie pomocy szkolnych placówkom oświatowym.

Od 1946 r. działa Komisja Oświatowa przy PZK. 19 VI 1949 r. powstaje nowa centrala związków pod nazwą Kongres Polonii Francuskiej (10 różnych związków); agendy szkolne PZK zostają przez nią przejęte. Staje się to punktem wyjścia do nowych inicjatyw na rzecz oświaty. Nawiązano bliższą współpracę z duchowieństwem polskim, działaczami oraz rodzicami posyłającymi dzieci do punktów szkolnych PZK. Zwiększono dotacje na przedszkola, dostarczono pomocy szkolnych dla dzieci szkół powszechnych i młodzieży ze szkół średnich<sup>29</sup>.

Z inicjatywy powołanego w 1951 r. Niezależnego Związku Nauczycielstwa Polskiego we Francji Ministerstwo Oświaty zakupiło dla szkół polskich 2 tys. egzemplarzy elementarza Falskiego, potrzebnego w pierwszym i drugim roku nauczania. Związek wydał też dwa podręczniki szkolne dla drugiego i trzeciego stopnia nauczania. Ponadto, staraniem utworzonej na początku lat pięćdziesiątych Komisji Kulturalno-Oświatowej (w jej skład weszły: Kongres Polonii Francuskiej, Polska Misja Katolicka, CZP i przedstawiciele nauczycielstwa), lecz z inicjatywy Polskiej Misji Katolickiej w Paryżu, wydano elementarz dla pierwszego stopnia nauczania<sup>30</sup>.

Wobec malejącej liczby dzieci na kursach języka polskiego w szkołach francuskich, Komisja zlikwidowała prawie wszystkie kursy czwartkowe, przygotowała elementarz dostosowany do miejscowych potrzeb

---

<sup>27</sup> *Działalność oświatowa Polskiego Zjednoczenia Katolickiego za rok 1946/1947*. „Polska Wierna” 4:1948 nr 13-14 s. 7-8.

<sup>28</sup> Karczewski, jw. s. 35.

<sup>29</sup> *Kongres Polonii Francuskiej a akcja szkolna*. „Duszpasterz Polski Zagranicą” 3:1952 nr 1 s. 61-63. Niestety, nieznanne są ilościowe wymiary tej akcji.

<sup>30</sup> *Panorama Emigracji Polskiej*. Paryż 1968 s. 36.



i wydała go w kilkudziesięciu tysiącach egzemplarzy. Został on rozesłany rodzinom polskim z prośbą, by sami stali się nauczycielami języka ojczystego swoich dzieci<sup>31</sup>.

W ten sposób na początku lat sześćdziesiątych, po 40 latach, zakończyła się historia szkolnictwa polskiego, utrzymywanego czy to przez władze polskie, czy to przez samo wychodźstwo w okresie międzywojennym i po II wojnie światowej.

#### 4. SZKOŁY NALEŻĄCE DO ZGROMADZEŃ ZAKONNYCH. SZKOŁY KOŚCIELNE

Szkolnictwo polskie, organizowane przez zgromadzenia zakonne lub mające charakter kościelny (np. Seminarium Duchowne), wymaga odrębnego omówienia. Nie było ono bowiem związane z żadną z wymienionych central organizacyjnych<sup>32</sup>, a ponadto miało niekiedy własny rys formacyjny, gdy chodzi o program wykształcenia i wychowania, niezależnie od charakteru szkoły. Istniały trzy stopnie tego szkolnictwa: podstawowy, średni i wyższy, o różnym zasięgu każdego z nich.

Bardzo niewielki zasięg oddziaływania miała szkoła podstawowa istniejąca od 1846 r. przy historycznym Zakładzie św. Kazimierza w Paryżu, głównie dla sierot z rodzin polskich<sup>33</sup>. Bezpośrednio po wyzwoleniu Francji Zakład przyjmuje grupę 40-50 dziewczynek. W ciągu kilkunastu lat powojennych napływające tu dzieci miały zapewnione utrzymanie i wychowanie w duchu polskim oraz wykształcenie w zakresie podstawowym według programów państwowych, z dodatkiem przedmiotów ojczystych<sup>34</sup>. Część z nich korzystała następnie z internatu w Zakładzie, kontynuując dalszą naukę, głównie w szkołach zawodowych.

Podobny charakter miała szkoła podstawowa (niepełna) istniejąca przy sierocińcu dla chłopców otwartym w 1945 r. w Osny k/Paryża przez Księża Pallotynów. Część chłopców przybyła tu z obozów dziecięcych w Niemczech. W 1946 r. przebywało tu 53 chłopców, z tego kilku w wieku przedszkolnym; dla nich otwarto przedszkole. Do końca tego roku przeszło przez Zakład 170 chłopców. Część z nich, po odzy-

<sup>31</sup> Tamże s. 30.

<sup>32</sup> Zaliczanie gimnazjum księży pallotynów w Chevilly, internatu św. Kazimierza w Béthune prowadzonego przez księży oblatów, czy też Seminarium Duchownego w Paryżu do szkół PZK, jak to czyni L. Turajczyk (jw. s. 332-333), nie ma żadnych podstaw. PZK często wyrażała im jedynie swoje uznanie.

<sup>33</sup> Do 1932 r. przez Zakład przeszło 1196 dzieci (dziewcząt i chłopców). Ks. A. Syski. *Zakład św. Kazimierza w Paryżu*. Łuck 1936 s. 229.

<sup>34</sup> Karczewski, jw. s. 36; M. Czapska. *Miłosierdzie na miarę klęsk*. Londyn 1954 s. 27.

wieniu, wróciła do Polski, a część kontynuowała naukę w szkole, za-  
twierdzonej przez władze francuskie. Nauka prowadzona była według  
programu francuskiego i polskiego. Najstarsi chłopcy (od lat 15) rozpo-  
czynali szkolenie zawodowe w pobliskiej szkole francuskiej, a najzdol-  
niejsi byli kierowani do gimnazjum w Chevilly, o którym będzie mowa  
niżej. Zakład istniał do 1949 r. Obie szkoły miały niewielki zasięg od-  
działywania. Były jednak właściwą odpowiedzią na palący po wojnie  
problem opieki nad opuszczonymi dziećmi polskimi.

Od 1924 r. istniała w St. Ludan w Alzacji (dep. Bas Rhin) szkoła  
gospodarstwa domowego dla dziewcząt, prowadzona przez polskie Siostry  
Sercanki. Świadczenia wydawane przez szkołę w okresie międzywojen-  
nym były potwierdzane przez Konsulat RP w Strasbourgu<sup>35</sup>. Obok wy-  
szkolenia zawodowego szkoła miała program ogólny na poziomie pol-  
skiej szkoły podstawowej. Po wojnie zakład istniał zaledwie 4 lata,  
przyjmując od 25-30 uczennic rocznie. Od momentu powstania do chwili  
likwidacji ukończyło szkołę ponad 500 dziewcząt z rodzin polskich<sup>36</sup>.

W 1949 r. to samo Zgromadzenie otwarło podobną szkołę w Fou-  
quièrre-lez-Béthune (dep. Pas de Calais). Umieszczenie jej w pobliżu  
dużych skupisk polskich na północy Francji zapewniło stały dopływ  
kandydatek. Przez dziesięć lat od powstania był to kurs roczny o pro-  
gramie teoretycznym i praktycznym. Liczba uczennic w ciągu roku  
wahała się od 30-40 osób<sup>37</sup>. Po 10 latach szkoła przekształciła się w in-  
ternat zapewniający opiekę i wychowanie w duchu polskim dla dziew-  
cząt zdobywających w ciągu trzech lat państwowy dyplom szkoły zawo-  
dowej (CAP — Certificat d'Aptitude Professionnelle) w różnych specjal-  
nościach (krawcowej, księgowej, sekretarki). Dawał on także prawo wstę-  
pu na dalsze studia zawodowe (w Lille, Loos, Tourcoing), gdzie po dwóch  
latach uzyskiwało się dyplom nauczycielki szkół technicznych<sup>38</sup>. W su-  
mie około tysiąca dziewcząt polskich przeszło przez obydwie szkoły, co  
stało się niewątpliwie niemałą pomocą w życiowym starcie młodego po-  
kolenia wychodźców polskich we Francji.

<sup>35</sup> *Kalendarz Wychodźczy Orbisu* na r. 1933. Paris 1932 s. 134.

<sup>36</sup> Karczewski, jw. s. 36. Po jej likwidacji powstała tu szkoła francuska  
dla dzieci umysłowo upośledzonych, prowadzona przez to samo zgromadzenie  
polskie.

<sup>37</sup> Program teoretyczny obejmował język polski, historię, geografę, przyrodę,  
rachunkowość domową, korespondencję, higienę, religię. Na program praktyczny  
składały się przedmioty: gotowanie według kuchni polskiej i francuskiej, nauka  
szycia i haftu, prania i prasowania, utrzymania domu, ogrodnictwo, opieka nad  
małymi dziećmi. Tamże s. 36-37.

<sup>38</sup> J. Kudlikowski. *Jedyna polska szkoła techniczna dla dziewcząt*. „Na-  
rodowiec” 14 VI 1962. Tytuł nie jest ścisły, ponieważ w tym czasie szkoła miała  
już charakter francuski, a jedynie internat był polski.

Pierwszą szkołą średnią w ścisłym sensie, założoną przez zgromadzenie zakonne, było otwarte w 1943 r. w Chevilly koło Orleanu przez Księży Pallotynów gimnazjum dla chłopców. Opierało się ono na programie humanistycznym francuskiego Ministerstwa Oświaty i posiadało prawa szkół francuskich. Jedynie maturę składali uczniowie przed państwową komisją w Orleanie. Nauka odbywała się w zasadzie w języku francuskim i jedynie przedmioty polskie, a więc historia i geografia Polski, język polski i religia, nauczane były w języku ojczystym. Uczniowie pochodzili niemal wyłącznie z polskich rodzin robotniczych, głównie z górniczych departamentów Nord i Pas de Calais. Wybitną zasługą szkoły w Chevilly było zapewnienie uczącej się tu młodzieży polskiej, poczynając od lat wojny, przygotowania do dalszych, często wyższych studiów we Francji oraz uchronienia jej od całkowitej asymilacji. Działo się to w okresie trudnych warunków materialnych życia powojennego. W latach 1943-1950 w Chevilly kształciło się ok. 750 uczniów<sup>39</sup>. W 1950 r. gimnazjum zostało przeniesione do Osny koło Paryża. W ciągu następnych 13 lat przez szkołę przeszło ok. 1000 uczniów, którzy przygotowywali się do matury typu klasycznego.

W pracy wychowawczej służyły pomocą organizacje szkolne, takie jak ZHP, koło teatralne i sportowe, Krucjata Eucharystyczna.

Od 1963 r., a więc po 20 latach istnienia, szkoła zmieniła swój charakter i zaczęła przyjmować także młodzież francuską. Do tego czasu miała już jednak pokaźny dorobek, bo ok. 2 tys. uczniów. Duża grupa spośród nich uzyskała później wykształcenie wyższe, osiągając dyplomy lekarzy, inżynierów, urzędników wyższej administracji francuskiej i nauczycieli szkół średnich. Pewna liczba spośród uczniów szkoły została księżmi, którzy podjęli pracę duszpasterską we Francji, Kanadzie, USA, Korei Płd. i Japonii<sup>40</sup>. Niemal wszyscy wyszli z rodzin polskiej emigracji zarobkowej we Francji.

Nieco specjalny, bo polsko-francuski charakter miała Techniczna Szkoła Drukarska (L'Ecole Technique d'Imprimerie „Notre Famille”) założona w Osny w 1957 r. Osiągnęła ona z czasem doskonały poziom zawodowy i została uznana przez departamentalne władze szkolne za centrum egzaminacyjne dla wszystkich szkół tego typu w departamencie.

---

<sup>39</sup> „Głos Misjonarza” za lata 1944-1947 (Lille — Lens); „Nasza Rodzina” 1948-1968 (Paryż); „Narodowiec” 25 I 1947 i 8 V 1948 oraz sprawozdania szkoły w Chevilly w Archiwum Księży Pallotynów w Paryżu.

<sup>40</sup> Por. 25 lat gimnazjum. „Nasza Rodzina” 1968 nr 12 s. 12-18 oraz *Institution Saint Stanislas Chevilly — Osny 1943-1968* 1 Mai 1968 (tekst powielany).

Szkoła istniała przy polskiej drukarni Księży Pallotynów i m. in. przygotowywała dla niej kadry zawodowe. Ponieważ absolwenci pochodzenia polskiego znali język polski i francuski, ułatwiało to wybitnie pracę drukarni przy wydawaniu publikacji w obu tych językach. Od początku szkole i drukarni przyświecała idea utrzymywania więzi wychodźstwa w różnych krajach z kulturą polską. Sprawie tej służą obie te instytucje także i obecnie, jakkolwiek szkoła ma już charakter francuski.

Kolejną inicjatywą w dziedzinie wychowania i oświaty dla młodzieży polskiej było otwarcie przez Księży Oblatów NMP Niepokalanej, w 1947 r. w Béthune (dep. Pas de Calais), internatu dla chłopców, który zaczął się szybko rozwijać. Wychowankowie uczęszczali do miejscowego, francuskiego Kolegium St. Vaast, a w internacie pobierali lekcje dodatkowe w zakresie języka polskiego, historii i geografii kraju ojczystego oraz religii i muzyki. Internat św. Kazimierza przeniesiono w 1952 r. z Béthune do Vaudricourt, gdzie istniały lepsze warunki do pracy wychowawczej. W ciągu z górą 30 lat jego istnienia wyszło z zakładu ok. 1500 wychowanków, co stanowi pokaźną grupę inteligencji pochodzenia polskiego we Francji. Wśród nich spotykamy lekarzy, nauczycieli, profesorów, inżynierów, techników i ok. 20 księży pracujących wśród wychodźstwa <sup>41</sup>.

Instytucją szkolną o specjalnym charakterze i znaczeniu dla Polonii było powołane do życia w 1945 r. polskie Seminarium Duchowne w Paryżu. Przygotowanie warunków do zorganizowania tej instytucji było w wielkiej mierze dziełem ówczesnego rektora Polskiej Misji Katolickiej w Paryżu, ks. dra F. Cegiełki. Znalazło ono siedzibę w gmachu byłego irlandzkiego Seminarium Duchownego, który do dziś pozostaje w dzierżawie strony polskiej. Początkowo służyło ono alumnom, którzy wyszli z niemieckich obozów koncentracyjnych (w 1945 r. było ich ok. 20). Z czasem jednak stało się uczelnią dla kandydatów z polskich środowisk emigracyjnych w Europie, głównie z W. Brytanii i Francji.

Do 1953 r. Seminarium opuściło 43 księży <sup>42</sup>, a w ciągu już 35 lat jego istnienia — 98. Studia filozoficzne i teologiczne alumni odbywali w Instytucie Katolickim w Paryżu, natomiast przedmioty polskie i pastoralne studiowali w Seminarium. Działalność tej instytucji miała więc dla emigracji polskiej w różnych krajach doniosłe znaczenie, jeśli zważyć, jak ważną rolę w utrzymaniu więzi z kulturą polską odgrywają rodzime ośrodki duszpasterskie.

<sup>41</sup> J. Pielorz OMI. *Oblaci polscy 1920-1970*. Rzym 1970 s. 114.

<sup>42</sup> Karczewski, jw. s. 43.

Należy dodać, że w gmachu Seminarium znalazła również miejsce stołówka akademicka dla studentów Polaków studiujących w Paryżu bezpośrednio po wojnie <sup>43</sup>.

Z czasem powstała tu także polska szkoła średnia dla kandydatów do Wyższego Seminarium Duchownego, pochodzących ze środowisk emigracyjnych na Zachodzie. Istnieje ona do chwili obecnej jako Niższe Seminarium Duchowne <sup>44</sup>.

Obok wymienionych wyżej szkół polskich istniało kilka zakonnych instytucji wychowawczych, które powstały na początku lat pięćdziesiątych. Były to: nowicjat księży chrystusowców w Hesdigneul (dep. Pas de Calais), nowicjat księży pallotynów w Osny koło Paryża i nowicjat sióstr sercanek w Fouquières-lez-Béthune. Ze względu na niewielką liczbę kandydatów <sup>45</sup> nie miały one większego znaczenia w systemie szkolnictwa polskiego we Francji. Przyczyniły się jednak w pewnej mierze do rozszerzenia działalności wymienionych zgromadzeń na rzecz Polonii francuskiej.

## 5. INNE SZKOŁY POLSKIE WE FRANCJI

W czasie II wojny światowej i bezpośrednio po jej zakończeniu, w związku z napływem do Francji większej liczby młodzieży polskiej, powstało kilka placówek szkolnych o różnym znaczeniu, niezależnych od wymienionych wyżej ośrodków kierowniczych. Związane one były ideowo z londyńskimi ośrodkami politycznymi i uwzględniały w swej działalności katolicki program wychowawczy.

Do najważniejszych spośród nich należało liceum polskie w Les Ageux (dep. Oise) położonym ok. 60 km od Paryża. Powstało ono z kursów maturalnych, zorganizowanych w 1945 r. w La Courtine przez Wydział Kulturalno-Oświatowy Polskiej Misji Wojskowej we Francji, dla najmłodszych żołnierzy, którym wojna nie pozwoliła ukończyć szkół

<sup>43</sup> Największe skupiska studentów polskich istniały w Paryżu, Grenoble, Lille. Poniższe zestawienie ukazuje ogólną ich liczbę we Francji w ciągu 7 lat wojennych.

|           |       |           |       |
|-----------|-------|-----------|-------|
| 1945      | — 423 | 1949/1950 | — 338 |
| 1946/1947 | — 631 | 1950/1951 | — 200 |
| 1947/1948 | — 415 | 1951/1952 | — 192 |
| 1948/1949 | — 315 |           |       |

Tamże s. 44. Por. także: T. Kołdycz. *Studia wyższe Polaków we Francji*. „Orzeł Biały” 22 V 1948 nr 21 (Belgia).

<sup>44</sup> W 1973 r. liczyło ono 54 alumnów, w tym 25 z W. Brytanii, 25 z RFN i 4 z Francji. „Narodowiec” 28-29 I 1973.

<sup>45</sup> W roku otwarcia nowicjat księży chrystusowców liczył 8 kandydatów. *Duszpasterstwo Polskie we Francji*. Lens 1953 s. 21. Inne nowicjaty nie były liczniejsze.

średnich. W roku otwarcia kursy liczyły 238 uczniów, a w roku szkolnym 1946/1947 — 182. W ciągu dwóch lat 146 uczniów uzyskało maturę<sup>46</sup>.

Wobec likwidacji w 1947 r. obozów wojskowych we Francji, dzięki ofiarności oficerów, szeregowych i ZHP otwarto w styczniu 1948 r. w Les Ageux gimnazjum i liceum polskie, na nabytym uprzednio dla szkoły terenie (jego właścicielem stało się Stowarzyszenie Przyjaciół Polskiego Liceum w Les Ageux)<sup>47</sup>. Posiadało ono 4 klasy gimnazjum ogólnokształcącego i 2 klasy licealne typu humanistycznego oraz matematyczno-fizycznego. O zasięgu i znaczeniu obydwu szkół może świadczyć fakt, że do 1967 r. miały one ponad tysiąc uczniów i wydały 312 matur, uzyskanych w oparciu o polskie i francuskie programy szkolne. Ogromna większość, bo ok. 280 absolwentów, rozpoczęła studia wyższe, a 121 uzyskało dyplomy. Wśród nich 17 uzyskało stopnie doktorskie, wielu magisterskie oraz dyplomy inżynierów. Ponadto 3 uzyskało stanowiska profesorów uniwersytetu, a 17 zostało księżmi. Wychowankowie rozproszyli się po całym świecie<sup>48</sup>. Niestety, od początku do chwili obecnej szkoła walczy z dużymi trudnościami materialnymi.

Do szkół polskich można w pewnym sensie zaliczyć dwa internaty: w Voiron (dep. Izere) i Nîmes (dep. Gard), dla młodzieży uczącej się w zawodowych szkołach francuskich. Powstały one w 1941 r. z inicjatywy polskiej YMCA<sup>49</sup> i przedłużyły swoją bardzo zasłużoną działalność na lata powojenne, do 1950 r. Internaty miały własny program obejmujący naukę języka polskiego, historii i geografii Polski, religii i muzyki.

Wzorowym poziomem nauczania charakteryzował się zwłaszcza internat w Nîmes. Jego wychowankowie zdobywali najlepsze miejsca we francuskim Collège Technique et Moderne de Nîmes et Centre d'Apprentissage annexé au Collège, osiągając doskonałe, dostępne na tym poziomie kwalifikacje techniczne<sup>50</sup>.

<sup>46</sup> Karczewski, jw. s. 41. Zorganizowanie kursów było tym łatwiejsze, że wśród wojskowych było wielu profesorów szkół średnich i wyższych, którzy ochotniczo podjęli się nauczania.

<sup>47</sup> Także i ta szkoła nawiązuje w swoich tradycjach do szkoły batignolskiej stworzonej w 1842 r. przez Wielką Emigrację i do liceum im. C. Norwida zorganizowanego w 1939 r. przez Polską Misję Katolicką w Paryżu i przeniesionego do Villard-de-Lans. Por. K. Szabelski. *Liceum w Les Ageux*. „Nasza Rodzina” 1967 nr 9 s. 12.

<sup>48</sup> Tamże s. 12-13.

<sup>49</sup> Ang.: Young Men's Christian Association — założona w Anglii w 1844 r., działająca w Polsce w latach 1919-1949.

<sup>50</sup> Według informacji biura polskiej sekcji YMCA we Francji liczba uczniów była w poszczególnych latach następująca:

Pierwsze lata powojenne obfitowały w wiele inicjatyw mających na celu dokształcanie młodzieży polskiej. Ustalenie ich pełnej listy wymagałoby specjalnych poszukiwań w rocznikach ówczesnej prasy emigracyjnej. Miały one głównie charakter kursów wieczorowych, organizowanych przez różne stowarzyszenia i związki polskie, takie jak KSMP, ZHP, Koła byłych Żołnierzy i inne. Ich celem było zapoznanie młodzieży emigracyjnej z językiem ojczystym, kulturą i historią Polski i Francji. Ponieważ przybierały one formę mniej lub bardziej trwałych instytucji oświatowych, można je tu zaliczyć do szkolnictwa polskiego. Wymienimy tu kilka tytułem przykładu.

I tak, staraniem Koła byłych Żołnierzy 2 DSP Lille i polskiej sekcji CFTC (Confédération Française de Travailleurs Chrétiens) zorganizowano dla młodzieży męskiej i żeńskiej oraz dla byłych żołnierzy w Domu Polskim w Lille, poczynając od 2 X 1949 r., wieczorowe kursy dokształcające<sup>51</sup>. W tym samym czasie (od 2 X 1949 r.) otwarto w Paryżu wieczorowy Kurs języka polskiego<sup>52</sup> i wieczorowe Studium Społeczno-Literackie (od 3 X 1949 r.) zorganizowane przez Krąg Starszoharcerski<sup>53</sup>. Podobne inicjatywy podejmowano we wszystkich niemal większych skupiskach polskich. Trudno jest jednak ustalić liczbę osób, które z nich korzystały.

Dla całościowego przedstawienia mniej lub bardziej trwałych form zorganizowanego, powojennego szkolnictwa polskiego należy wspomnieć o powstałym w Paryżu w 1945 r., przy historycznej Bibliotece Polskiej, Wyższym Studium Polskim<sup>54</sup>. Wykłady z filozofii prowadził tam znany myśliciel i filozof polski, ks. Augustyn Jakubisiak. Ponadto w 1949 r. została otwarta w Paryżu, w domu SPK (Stowarzyszenie Polskich Kombatantów) filia istniejącej w Londynie Szkoły Nauk Politycznych i Spo-

1941/1942 — 30

1944/1945 — 39

1947/1948 — 18

1942/1943 — 31

1945/1946 — 43

1948/1949 — 20

1943/1944 — 38

1946/1947 — 20

1949/1950 — 17

Por. Karczewski, jw. s. 38-40. W latach 1944-1950 istniał także, założony przez inż. Władysława Dowbora, Ośrodek Nauki Rzemiosła Tkackiego (Centre d'Apprentissage Textil) łączący naukę praktyczną z wykładami teoretycznymi. Brak jest jednak bliższych danych na temat tej szkoły. Tamże s. 38.

<sup>51</sup> Program obejmował historię, literaturę i geografii Polski oraz historię Francji. „Polska Wierna” 5:1949 nr 35 s. 7.

<sup>52</sup> W programie była nauka pisania i czytania po polsku. Kurs historii i literatury polskiej, nauka deklamacji, wygłaszania przemówień, pisania listów, protokołów, sprawozdań do gazet itp. Tamże nr 34 s. 7.

<sup>53</sup> Tamże. Por. także: *Sprawozdanie z posiedzenia Rady Naczelnej Polskiego Zjednoczenia Katolickiego we Francji*. „Polska Wierna” 3:1948 nr 11 s. 6.

<sup>54</sup> Ks. Augustyn Jakubisiak. Paryż 1947 s. 27.

łecznych. Był to dwuletni kurs korespondencyjny, na który w 1950 r. zapisały się 64 osoby z Francji, Belgii, Niemiec i Szwajcarii. Centrala w Londynie przesyłała skrypty dla studentów<sup>55</sup>.

W tym samym roku, od 5 października, dzięki Wydziałowi Szkolnemu SPK w Paryżu został zorganizowany Kurs pedagogiczny dla nauczycieli szkół podstawowych<sup>56</sup>. Mało znane są losy tych instytucji, ich liczebność, trwałość i osiągnięcia.

## 6. POLSKA OŚWIATA POZASZKOLNA

W okresie międzywojennym ogromna większość dzieci i młodzieży polskiej we Francji pozbawiona była w szkole nauki języka, historii i geografii Polski. Odsetek dzieci, które mogły z niej korzystać, nie przekraczał 21%<sup>57</sup>. Jednakże braki w tej dziedzinie uzupełniała z dużym powodzeniem ożywiona działalność wychowawczo-oświatowa bardzo licznych organizacji polskich różnego rodzaju, które świadomie stawiały sobie za cel kultywowanie języka, kultury i tradycji narodowych. Szczególne zasługi miały w tym względzie takie organizacje, jak Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej (KSMP), ZHP, Związek Stowarzyszeń Dzieci Polskich, Związek Polskich Towarzystw Teatralnych, Polskie Towarzystwa Śpiewacze, „Sokół”, Związek Towarzystw Kobiecth, Związek Żywego Różańca Matek i inne<sup>58</sup>.

Analogiczna sytuacja zaistniała bezpośrednio po wojnie, kiedy to również zaledwie 20% dzieci w wieku szkolnym korzystało z polskiego nauczania szkolnego<sup>59</sup>. Liczba ta jednak szybko zmalała do kilku procent na początku lat sześćdziesiątych. Najważniejszą rolę w utrzymaniu znajomości języka polskiego u dzieci i młodzieży oraz zaznajamiania jej

<sup>55</sup> „Polska Wierna” 6:1950 nr 12 s. 5; „Syrena”. Dodatek Literacko-Naukowy. 1956 nr 3 (24) s. 2, nr 5 (26) s. 2, nr 6 (27) s. 2.

<sup>56</sup> Jego program obejmował takie przedmioty, jak: psychologia, matematyka, metodyka, dydaktyka, pedagogika, język polski, historia, geografia i śpiew. „Polska Wierna” 5:1949 nr 34 s. 7.

<sup>57</sup> Janowska, jw. s. 260.

<sup>58</sup> Por. statuty tych organizacji oraz wydawane przez nie publikacje. Przed II wojną światową istniało we Francji ok. 2 tys. organizacji polskich, prowadzących swą pracę w języku polskim i skupiających ponad 100 tys. członków. Por. „Rocznik Rady Porozumiewawczej Związków Polskich we Francji”. Lille 1936 s. 9-12. Organizacje emigracji polskiej przybyłej z Westfalii dbały szczególnie o czystość języka polskiego, który często mieszano z niemieckim. W kole „Sokoła” w Ostricourt na północy Francji do dziś cytowane są słowa jego prezesa z początku lat dwudziestych, Jana Zimnego, który wzywał do mówienia po polsku słowami: „Kto nie będzie richtig po polsku szprechał, tego raus ze sali”.

<sup>59</sup> Karcewski, jw. s. 105-106.



z pewnymi elementami kultury i tradycji rodzimych (przede wszystkim w wersji ludowej) zaczęły pełnić polskie organizacje.

Same stowarzyszenia młodzieżowe liczyły na początku lat pięćdziesiątych ok. 15 tys. członków, co stanowiło 15<sup>0</sup>/<sub>0</sub> ogółu dzieci i młodzieży polskiej we Francji<sup>60</sup>. Prowadziły one planową pracę oświatową zajmując się dziećmi i młodzieżą chodzącą do szkół francuskich. Jednocześnie zwykle formy ich pracy, a więc kilkakrotne w ciągu tygodnia lub cotygodniowe zbiórki i zebrania, pogadanki, dyskusje, śpiewy, przygotowywanie występów scenicznych, zlotów, obchodów rocznic powstania itp., służyły sprawie oświaty polskiej. Dotychczas brakuje pełniejszych, ilościowych opracowań działalności poszczególnych organizacji. Dlatego o zasięgu pracy na tym polu, prowadzonej zarówno przez stowarzyszenia młodzieżowe, jak i inne w okresie ostatnich 35 lat, można mówić tylko na przykładzie niektórych form działalności.

Duże znaczenie dla oświaty polskiej miał coroczny program pracy katolickich i innych organizacji dziecięcych i młodzieżowych (Krucjata Eucharystyczna, KSMP, ZHP) związany z kościelnym rokiem obrzędowym (jasełka, opłatek, wieczornice kolędowe, „święcone”), obchodami rocznic narodowych i powstania organizacji, świętami patronalnymi stowarzyszeń itp. Programy urządzanych z tych okazji imprez obejmowały z reguły, i tak jest nadal, polskie śpiewy, recytacje, inscenizacje, tańce, wystawy ilustrujące polską kulturę ludową itd.

Osobną i ważną formą działalności formacyjnej i oświatowej były letnie kursy wakacyjne dla dzieci i młodzieży. Poczynając od 1945 r. uczestniczyły w nich setki dzieci i młodzieży, korzystając z programu zapoznającego przede wszystkim z różnymi elementami kultury polskiej<sup>61</sup>. W pierwszych latach powojennych kolonie dla dzieci i kursy młodzieży z KSMP odbywały się m.in. w miejscowościach Chevilly i Osny koło Paryża (ośrodki księży pallotynów)<sup>62</sup>, w La Ferté-sous-

<sup>60</sup> Były to głównie: Krucjata Eucharystyczna (dzieci), KSMP męskie i żeńskie (oddzielnie istniejące) oraz ZHP. Por. tamże. Faktycznymi kierownikami dwóch pierwszych organizacji, wobec braku personelu świeckiego, byli polscy księża.

<sup>61</sup> Pierwszy kurs tego rodzaju dla członków KSMP odbył się w 1945 r. w Chevilly. Uczestniczyło w nim, w dwu grupach, ponad 100 osób z młodzieży pracującej (dziewcząt i chłopców). Program obejmował m.in.: literaturę polską, historię, geografii Polski, elementy socjologii, naukę tańców i pogadanki lekarza polskiego. „Głos Misjonarza” 2:1945 nr 10 (Lille).

<sup>62</sup> W 1947 r. program kursu KSMP w Osny zawierał m.in.: naukę o Polsce, teatr i śpiew polski, naukę pisowni polskiej, tańce narodowe, wychowanie fizyczne, pogadanki na temat psychologii mężczyzny i kobiety oraz przygotowanie do małżeństwa. „Polska Wierna” 3:1947 nr 18 s. 6. W latach 1948-1960 podczas miesięcy letnich przybywało do Osny również ok. 200 dzieci z różnych stron Francji. Poznawały one język polski, tańce ludowe i spędzały czas w atmosferze całkowicie polskiej. „Nasza Rodzina”, rocznik z lat 1948-1960 (Paryż).

-Jouarre (dom księży oblatów), w Ussat les Bains, Ornelac, Fougax, Barrineuf (Pireneje)<sup>63</sup>. Od lat pięćdziesiątych tym samym celom służy duży ośrodek księży oblatów w Stella Plage (nad Kanałem La Manche) mogący pomieścić ok. 500 osób. Tu urządzano, obok kursów wakacyjnych dla młodzieży i kolonii dla dzieci, dni wymiany myśli dla grup KSMP, weekendy szkoleniowe, dyskusje itp.<sup>64</sup> ZHP prowadził coroczne obozy letnie o polskim programie wychowawczym we własnych ośrodkach.

Nie bez znaczenia dla pozaszkolnej działalności oświatowej były także wydawane i rozpowszechniane przez omawiane tu organizacje własne pisma polskie. Związek Stowarzyszeń Dziecięcych we Francji wydawał w latach 1947-1959 pisemko dla dzieci „Rycerzyk”, które stawiało sobie za cel „wychowanie dzieci polskich w duchu religijnym i narodowym” i od 1952 r. prowadziło w nim naukę języka polskiego. Jego nakład w 1948 r. wynosił 15 tys. egzemplarzy, co było rekordem w dziedzinie wydawnictw młodzieżowych na emigracji<sup>65</sup>. Najliczniejsze, młodzieżowe stowarzyszenie polskie, jakim było i jest nadal KSMP, wydawało od 1947 r., w ciągu 10 lat, własne, ilustrowane, żywo redagowane i popularne wśród młodzieży pismo „Młode Serce”, które służyło sprawie utrzymania języka ojczystego. ZHP posiadało własne pismo „Czuwaj”. Jednak rola oświatowa prasy młodzieżowej zaczęła się szybko kurczyć pod koniec lat pięćdziesiątych, ze względu na malejącą znajomość języka polskiego<sup>66</sup>.

Polska oświata pozaszkolna była w mniejszym lub większym stopniu przedmiotem troski niemal wszystkich organizacji polskich we Francji. Na podkreślenie zasługuje działalność Związku Towarzystw Kobięcych we Francji, który w 1976 r. obchodził 50-lecie istnienia, jako organizacja o celach społecznych, kulturalnych i wychowawczych<sup>67</sup>. W okresie

<sup>63</sup> „Polska Wierna”, roczniki z lat 1947-1950.

<sup>64</sup> *Jubileusz Zjednoczenia Katolickiego we Francji 1924-1974*. La Ferté-sous-Jouarre 1974 s. 23.

<sup>65</sup> Wydawali je księża pallotyni. W chwili likwidacji, w 1959 r., nakład wynosił 5 tys. egzemplarzy.

<sup>66</sup> Ks. J. Lewicki OMI. *Ogólny pogląd na KSMP we Francji*. „Duszpasterz Polski Zagranicą” 17:1966 nr 1 s. 12. Polskie organizacje katolickie we Francji wydały również w 1947 r., obok różnych pomocy katechizmowych, także zestaw przeliczeń do nauki czytania w języku polskim ujęty w kilkunastu lekcjach. „Polska Wierna” 2:1948 nr 33 s. 7.

<sup>67</sup> Statut m.in. tak określa cel Związku: c) „podejmowanie moralnej i oświatowej opieki nad dziećmi i młodzieżą; e) prowadzenie kursów literatury polskiej i nauki o Polsce współczesnej dla młodzieży w wieku pozaszkolnym i dla dzieci w wieku szkolnym — o ile szkoła polska w kolonii nie istnieje”; f) powszechny udział członkiń na zebraniach „Opiek Szkolnych” celem systematycznej współpracy z miejscowym nauczycielstwem polskim. Tam, gdzie szkół nie ma, koło podejmu-

powojennym związek, liczący kilka tysięcy członkiń, objął opiekę wychowawczą nad ponad 10 tysiącami dzieci. Program pracy z dziećmi obejmował poznawanie języka polskiego i kultury narodowej przez pogadanki, deklamacje, śpiewy, inscenizacje, tańce polskie itp.<sup>68</sup>

Ważną rolę spełniały polskie Towarzystwa Teatralne i Koła Śpiewacze. W ciągu kilkunastu lat powojennych istniały one we wszystkich większych koloniach polskich i przygotowały tysiące wystąpień dla publiczności polskiej<sup>69</sup>. Były one często dla wielu swych młodszych członków jedynymi szkołami języka polskiego. Uczyły poprawnie czytać, mówić i pisać oraz zapoznawały z kulturą rodzimą<sup>70</sup>. Wskazanie niektórych form oświaty pozaszkolnej ma tu jedynie, jak już wspomniano, charakter przykładowy i nie wyczerpuje tego ważnego zagadnienia.

### ZAKOŃCZENIE

Po II wojnie światowej sytuacja szkolnictwa polskiego we Francji uległa znacznemu pogorszeniu, w porównaniu z okresem międzywojennym. Po okresie rozwoju ilościowego placówek oświatowych i personelu w pierwszych latach powojennych ulegało ono powoli samolikwidacji jako odrębna organizacyjnie struktura szkolna. W tym samym czasie jednak władze francuskie stworzyły podstawy prawne dla otwarcia nauczania języka polskiego w szkołach podstawowych i średnich, tam gdzie zgłoszono odpowiednią liczbę kandydatów. Od 1975 r. język polski został zrównany w prawach z innymi językami obcymi w szkolnictwie i może być wybierany jako pierwszy lub drugi język obcy przy maturze, niezależnie od narodowości ucznia. Było to wynikiem kilkuletnich starań najbardziej świadomych grup obywateli francuskich pochodzenia polskiego. W latach siedemdziesiątych, pomimo tych możliwości, rodzice

---

je samodzielnie lub łącznie z Komitetem Towarzystw Miejsowych zorganizowanie dla dzieci w wieku szkolnym uroczystości i obchodów oraz wycieczek i zabaw" (§ 8).

<sup>68</sup> „Duszpasterz Polski Zagranicą” 2:1951 nr 5 s. 709; 50-lecie Związku Towarzystw Kobietych we Francji 1926-1976. Lens 1976 passim.

<sup>69</sup> Tytułem przykładu można podać, że tylko jedno z kół teatralnych na północy Francji, „Wesoły Pomorzanie” w Ostricourt, w latach 1954-1964 wystawiło 165 większych sztuk teatralnych i odbyło 1060 prób. W tym czasie występy koła oglądało ok. 40 tys. osób. *Księga Protokołów Koła „Wesoły Pomorzanie”* s. 122.

<sup>70</sup> Jest to zgodna opinia wielu dawnych członków tych stowarzyszeń. Statut Związku Towarzystw Teatralnych w art. XI tak określa jego cele: a) pielęgnowanie sztuki teatralnej i języka polskiego; b) zdobywanie wspólnymi siłami uświadomienia narodowego i obywatelskiego; c) urządzenie przedstawień teatralnych; d) usilne przestrzeganie przez członków powszechnego używania języka polskiego.

dzieci i młodzieży nie wykazywali jednak na ogół większego zainteresowania tą szansą dla ich potomstwa. W 1975 r. w największym skupisku wychodźstwa, na północy Francji (dep. Nord i Pas de Calois), gdzie mieszkało ok. 200 tys. osób pochodzenia polskiego, zaledwie 1500 dzieci korzystało z nauki języka polskiego w szkołach francuskich i stan posiadania polskich placówek nauczania stale się zmniejszał<sup>71</sup>.

W przeszłości ostro krytykowano niekiedy konwencje polsko-francuskie za brak w nich podstaw prawnych do tworzenia szkół polskich we Francji. Jednak krytyka ta nie może być przesadna. Wobec nieuniknionego i koniecznego procesu integracji fakt przechodzenia młodzieży polskiej przez szkoły francuskie zapewniał jej stopniowy awans zawodowy i społeczny w kraju osiedlenia. Oczywiście, szkoły te od początku były traktowane przez władze francuskie jako główny środek całkowitej asymilacji elementu polskiego<sup>72</sup>. Były to rachuby całkowicie uzasadnione, ponieważ młode pokolenie emigrantów znajdowało tu nowe dziedziny zainteresowań w postaci wytworów kultury francuskiej i kształtowały w sobie nową strukturę myślenia.

Jeśli przy słabej i niewystarczającej organizacji nauczania polskiego we Francji wychodźstwo, jako całość, zachowało jednak widoczną więź z kulturą polską, to jest przede wszystkim zasługą wielu różnych stowarzyszeń oraz własnego duszpasterstwa, a więc oświaty pozaszkolnej. Ułatwieniem o zasadniczym znaczeniu było i — pomimo dużych zmian — jest istnienie zwartych skupisk polskich. Wskazuje to, że główny problem nie polegał na utrzymaniu odrębnych szkół polskich, które mogły być i tak jedynie instytucją przejściową, lecz na zapewnieniu jak największej liczbie dzieci, równoległe z nauczaniem francuskim, oświaty polskiej, a więc znajomości języka oraz historii i kultury kraju pochodzenia.

Obecnie ustawodawstwo francuskie stwarza dogodne możliwości nauczania języka polskiego. Polacy, jako obywatele francuscy, mogą z nich korzystać bez ponoszenia osobistych kosztów, ponieważ władze oświatowe przewidują odpowiednie fundusze i etaty, gdy chodzi o szkoły. Za-

<sup>71</sup> Z konferencji działaczy społecznych z północy Francji. „Narodowiec” 21 III 1975; *Polonia 1978, Polonia jutra*. Toronto 1980 s. 159. Warto dodać, że na studium języka polskiego na poziomie uniwersyteckim coraz częściej zapisują się Francuzi. Lektoraty tego języka istnieją we Francji na uniwersytecie w Paryżu, Lille, Nancy, Lyonie, Tuluzie, Dijon, Grenoble, Clermont-Ferrand. Ponadto w Paryżu działa Ośrodek Kultury Polskiej, na Sorbonie istnieje katedra literatury polskiej, a w Nancy Instytut Polonistyczny. Z *zebrania Komisji Oświatowej Emigracji Polskiej we Francji*. „Narodowiec” 10 III 1977.

<sup>72</sup> List Prefekta dep. Nord z dn. 19 VI 1923 do Ministra Spraw Wewnętrznych Francji. Archiwum Departamentalne w Lille. M 208; Cz. Kaczmarek. *L'émigration polonaise en France après la guerre*. Paris 1928 s. 381-382.

leży to jedynie od poziomu świadomości i zainteresowań rodziców. Istniejące w tej dziedzinie szanse, jak dotychczas, tylko w niewielkim stopniu są wykorzystywane.

Należy jednak dodać, że przedstawiciele nowej elity społecznej i zawodowej dawnych środowisk polskich od kilku lat podejmują wysiłki popularyzacji kultury polskiej we Francji. Spotyka się to z rosnącym zainteresowaniem młodzieży studenckiej pochodzenia polskiego i rokuje dobre nadzieje na przyszłość. Przykładem może tu być uwieńczona powodzeniem inicjatywa powołania w 1979 r. Uniwersytetu Letniego w Paryżu<sup>73</sup>. Nowe pokolenia dawnej emigracji dostrzegają obecnie, zresztą nie tylko we Francji, wiele czynników sprzyjających odnajdywaniu swego pochodzenia i powrotu do swych „korzeni”. Zapewne znajdzie to również swój wyraz w stosunku do sprawy oświaty polskiej.

## ANEKS

Regulamin wewnętrzny dla Rad Rodzicielskich przy szkołach polskich organizowanych we Francji (w okresie międzywojennym i powojennym).

### I. POWSTANIE I SKŁAD RADY RODZIELSKIEJ

1. Ogólne zebranie rodziców danej miejscowości wybiera Radę Rodzicielską.

2. Rada Rodzicielska składa się z prezesa, jego zastępcy, skarbnika, sekretarza i trzech członków.

3. Ogólne zebranie wybiera Komisję Rewizyjną, składającą się z trzech osób: przewodniczącego i dwóch członków.

4. Wybory odbywają się przez głosowanie tajne lub jawne w zależności od decyzji ogólnego zebrania rodziców.

### II. CEL I ZAKREŚ DZIAŁANIA RADY RODZIELSKIEJ

1. Pomoc nauczycielowi w jego pracy szkolnej.

<sup>73</sup> Było to dziełem stowarzyszenia pod nazwą Wspólnota Polsko-Francuska. J. Jankowski. *Uniwersytet Letni Wspólnoty Polsko-Francuskiej*. Paryż 1979 s. 118-121. Uniwersytet prowadził swoją działalność także w latach 1980-1983.

2. Współpraca z nauczycielem w zakresie gospodarczym szkoły, staranie się o sprzęt szkolny, o utrzymanie czystości w izbie szkolnej, o materiały kancelaryjne, o bibliotekę szkolną.

3. Niesie pomoc dzieciom niezamożnych rodziców, organizuje półkolonie i kolonie letnie w czasie wakacji dla ogółu dziatwy swej miejscowości.

4. Pomaga nauczycielowi w pracy kulturalno-oświatowej, organizuje odczyty, uroczystości, obchody itp.

5. Organizuje imprezy dochodowe na cele szkolne i ogólnooświatowe.

6. Finansuje wszystkie imprezy, uroczystości szkolne, nagrody dla dzieci za postępy w nauce, wycieczki, majówki itp.

7. Przeprowadza interwencje u władz francuskich w sprawach szkolnych.

8. Stara się o pogłębienie przyjaźni polsko-francuskiej na swym terenie przez wspólne obchody, uroczystości, przy udziale władz francuskich.

9. Rada Rodzicielska składa przynajmniej cztery razy do roku sprawozdanie ze swej działalności na ogólnym zebraniu zwyczajnym rodziców.

10. Oprócz ogólnych zebrań zwyczajnych Rada Rodzicielska z własnej inicjatywy lub na żądanie chociaż dziesięciu rodziców zwołuje ogólne zebranie nadzwyczajne.

### **III. DZIAŁALNOŚĆ KOMISJI REWIZYJNEJ**

1. Komisja Rewizyjna dwa razy do roku przynajmniej przeprowadza kontrole kasowe i sporządza po przeprowadzeniu rewizji odpowiedni protokół.

2. Wysyła delegata do obliczania dochodów z imprez na cele szkolno-oświatowe i każdorazowo sporządza odpowiedni protokół.

3. Na każdorazowym ogólnym zebraniu zwyczajnym (rodzicielskim) składa sprawozdanie ze swych czynności.

### **IV. KADENCJA RADY RODZIELSKIEJ**

1. Rada Rodzicielska jest wybierana co rok.

P.S. Regulamin został ułożony i przyjęty przez Związek Nauczycielstwa Polskiego we Francji.

POLISH EDUCATION IN FRANCE  
AFTER WORLD WAR II

## Summary

The Polish education in France started to develop rapidly immediately after the world war. The number of pupils was even higher than before the war. Soon, however, a crisis of Polish teaching began as a result of political reasons. By 1963 all the Polish schools had been closed by the Embassy of the Polish People's Republic. Since then the French government has taken over the teaching of Polish. This did not affect, however, the schools that have been run by various Polish social organizations and Catholic orders. Though far from being numerous, they appeared to be the strongest.

Before World War II only 20% percent of Polish children could attend the Polish schools in France. A few years after the war the percentage of such children was hardly none. It is due to various Polish organizations rather than the education itself that the majority of Polish emigrants in France have maintained strong links with the culture of the country of origin. Thanks to these organizations the young generation of old emigrants have not undergone assimilation but entered the process of integration, that is, their full participation in the life of France with the simultaneous maintenance of some elements of their native cultural heritage.

Presently, the Polish language teaching is possible wherever a proper number of children has been registered. The French legislation presents good opportunities in this sphere now. The further development of Polish education depends only on those who are really interested in it.